



NIUSKI MONIUS(Z)KI

I WSZYSTKO GRA

Miesięcznik uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. im. Stanisława Moniuszki w Warszawie

Nr 5 październik
2017
Egzemplarze:
Ile dusza zapagnie
Cena:
Bezcenny
Wydawca:
Samorząd Szkolny
Redaktor naczelny:
Aleksander
Kos-Nowicki

W tym numerze m.in:

WSZYSTKO, CO MUSISZ WIEDZIEĆ O ORKIESTRZE!



**EKSKLUZYWNY WYWIAD Z MAESTRO
JERZYM MAKSYMUKIEM!**

**Ponadto: kompozytor miesiąca, anegdoty muzyczne, ciekawostki,
angielskie słówka 😊**

1 października obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Muzyki. Święto to zostało ustanowione niezbyt dawno, bo dopiero w **1975 roku** z inicjatywy **Sir Yehudiego Menuhina**, ówczesnego prezydenta Międzynarodowej Rady Muzyki UNESCO. Celem obchodów jest pokazanie, jak wyjątkowa jest muzyka i jakie dobro w sobie kryje, oraz promowanie muzyków.

Yehudi Menuhin (ur. 1916 w Nowym Jorku –zm. 1999 w Berlinie)- amerykański wirtuoz skrzypiec i dyrygent, mimo iż większą część swej kariery realizował w Wielkiej Brytanii,

bardzo chętnie odwiedzał Polskę i koncertował. Jego znaczenie dla polskiej muzyki jest ogromne - dzięki niemu powstała **Sinfonia Varsovia**. Na początku lat 80-tych Yehudi Menuhin odbywał tournée z Polską Orkiestrą Kameralną Jerzego Maksymiuka (jeden z koncertów zagrał dla Jana Pawła II w Castel Gandolfo). Wówczas Franciszek Wybrańczyk, założyciel i wieloletni dyrektor Polskiej Orkiestry Kameralnej, zaproponował Menuhinowi utworzenie orkiestry specjalnie dla niego. I tak powstała Sinfonia Varsovia, obecnie zaliczana do najlepszych orkiestr europejskich. Yehudi Menuhin w ciągu 15 lat zagrał z Sinfonią Warszawą ponad 500 koncertów na wszystkich kontynentach.

14 października to Dzień Edukacji Narodowej –

polskie święto oświaty i szkolnictwa wyższego ustanowione 27 kwietnia 1972 r., określone ustawą jako **Dzień Nauczyciela**. Od 1982 na mocy ustawy *Karta Nauczyciela* obchodzone jako Dzień Edukacji Narodowej.

Święto to upamiętnia rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej, która została utworzona z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i zrealizowana przez Sejm Rozbiorowy w dniu 14 października 1773 r. Potocznie dzień ten nadal zwany jest Dniem Nauczyciela.

Z tej okazji życzymy wszystkim Nauczycielom i Pracownikom Oświaty dużo zdrowia, radości z uczniów, cierpliwości, optymizmu i uśmiechu ☺



Co to jest orkiestra?

To zespół instrumentalny, który składa się zazwyczaj z kilkunastu do kilkudziesięciu, a nawet ponad stu instrumentalistów. Aby gra takiej ilości wykonawców w orkiestrze była dobrze zsynchronizowana, potrzebny jest dyrygent.

Orkiestra swoje źródła ma w zespołach grających muzykę na dworach włoskich w późnym średniowieczu i renesansie. Wczesne orkiestry były kilku - lub kilkunastoosobowymi zespołami muzycznymi i nie potrzebowały dyrygenta. Zwykle były połączeniem kwartetu (lub kwintetu) smyczkowego i instrumentów dętych, czasem perkusyjnych. Zazwyczaj takiej orkiestrze towarzyszył klawesyn. Począwszy od XVII wieku, wraz ze wzrostem znaczenia

mieszkaństwa i związanym z tym zapotrzebowaniem na tego typu kulturalną rozrywkę, muzykę zaczęto wykonywać w czasie publicznych koncertów w parkach oraz teatrach muzycznych. Proces ten rozpoczął się w Niemczech i wkrótce objął inne kraje Europy. Wykonywanie muzyki w wielkich teatrach wymagało zapewnienia odpowiedniego natężenia dźwięku, co oznaczało zwiększenie liczebności orkiestry, która ostatecznie przyjęła kształt orkiestry symfonicznej. Ze względu na obsadę wykonawczą wyróżnia się następujące typy orkiestr: smyczkowa, dęta, symfoniczna, wielka symfoniczna.

Rodzaje orkiestr:

- **Smyczkowa** – skrzypce I, skrzypce II, altówki, wiolonczele, kontrabasy
- **Dęta** – flet, klarnet, oboje, fagot, klarnet, saksofon, puzon, róg, trąbka. Często występują również instrumenty perkusyjne np. werbel, talerze, kotły.
- **Symfoniczna** – instrumenty dęte drewniane: flety, oboje, klarnety, fagoty, instrumenty dęte blaszane: trąbki, waltornie, puzony, instrumenty smyczkowe: skrzypce I, skrzypce II, altówki, wiolonczele, kontrabasy, instrumenty perkusyjne.
- **Wielka symfoniczna** – dęte drewniane (często w podwojonej obsadzie): flet piccolo, flety, oboje, róg angielski, klarnety, klarnet basowy, fagot, kontrafagot, dęte blaszane: waltornie, trąbki, puzony, tuba, instrumenty perkusyjne: kotły, talerze, trójkąt, instrumenty inne: harfa, czelesta, smyczkowe: skrzypce, altówki, wiolonczele, kontrabasy.

Anegdoty muzyczne:



W kaplicy królewskiej podczas wykonywania psalmu "Miserere" w opracowaniu francuskiego kompozytora Jana Baptisty Lully'ego (1632-87) król Ludwik XIV zwrócił się do klęczącego obok hrabiego: - Czy podoba się panu ten utwór? - Tak, wasza wysokość. Muzyka jest cudownie miękka dla uszu, jednak, bardzo twarda dla kolan...



Kompozytor francuski, twórca opery "Faust" - Karol Gounod (1818-93) tymi słowami pouczał pewnego młodego kompozytora: - Im bardziej pan się zagłębi w muzykę, tym bardziej nauczy się pan cenić wielkich mistrzów. Gdy byłem w pańskim wieku, mawiałem: "Ja". Gdy miałem dwadzieścia lat, mówiłem już: "Ja i Mozart". W czterdziestym roku życia mówiłem: "Mozart i ja". Dzisiaj mówię cichutko: "Tylko Mozart".



Pewnego razu Wolfganga Amadeusza Mozarta zaproszono na popis młodego wirtuoza z prośbą o ocenę jego gry. Po wysłuchaniu gry chłopca, Mozart zwraca się do niego:
- Talentu ci nie brak. Gdy będziesz dużo ćwiczyć, możesz daleko zajść.
- Ale ja chciałbym zacząć komponować już teraz. Mistrzu, powiedz jak się to robi?
- Musisz poczekać, aż będziesz starszy- Ale ty mistrzu komponowałeś, gdy byłeś dzieckiem!-
- To prawda. Ale nigdy nie pytałem nikogo, jak to się robi...

Wyłącznie w „Niuskach Moniuszki”!!!

Wywiad z Maestro Jerzym Maksymiukiem.

Rozmawiał Aleksander Kos-Nowicki

Aleksander Kos – Nowicki: Dzień dobry! To wielki zaszczyt dla naszej szkolnej gazetki „Niuski Moniuszki” móc spotkać się z tak znakomitą osobistością. Jako redaktor naczelny bardzo dziękuję za poświęcony nam czas.

Czy pamięta Maestro moment, w którym postanowił zostać dyrygentem? Czy był to przypadek, świadoma decyzja i wybór, czy raczej przeznaczenie? ☺

Jerzy Maksymiuk: Nie byłem dyrygentem, ale miałem opinię : Młody, zdolny. Tak na mnie mówiono. Nagle trzeba było kogoś zastąpić. Wybrano mnie i udało się to na tyle dobrze, że profesor Madey zaproponował mi potem dyrygenckie studia. Byłem koncertującym pianistą, ale wybrałem zawód dyrygenta.

AKN: Dlaczego? Chodzi mi o to, co wydało się wtedy dla Maestro najważniejsze i najbardziej interesujące w pracy dyrygenta?

JM: Nachylenie się nad partyturami napisanymi przez geniuszy. Kontakt z geniuszami. Lubię też nagradzanie oklaskami przez publiczność.

AKN: A czy obecnie też tak jest?

JM: Nic się nie zmieniło. Obcowanie z geniuszami nie traktuję jako pracy, ale rodzaj wyróżnienia.

AKN: Pracował Maestro z różnymi orkiestrami na całym świecie, czy któreś z tych miejsc jest szczególnie bliskie, dlaczego?

JM: Miejsce jest dla mnie mniej ważne niż orkiestra z którą pracuję. Zawsze ciepło myślę o Polskiej Orkiestrze Kameralnej, która pod moją batutą osiągnęła światowy poziom i występowała w najwspanialszych salach, m.in. cztery razy w Carnegie Hall. To samo dotyczy Scottish Symphony Orchestra z którą wielokrotnie występowaliśmy na słynnych angielskich PROMSach. Niewątpliwie to wielkie przeżycie. Słynna sala oznacza nobilitację. Pojawiają się znani krytycy, więc występ poprzedza zarówno radość, jak i wielka trema.

AKN: Czy widzi pan różnice w pracy z polskimi orkiestrami i zagranicznymi?

JM: Nie dzielę orkiestr na zagraniczne i polskie, ale na doświadczone i mniej doświadczone. Te mniej doświadczone potrzebują na ogół więcej dni, żeby przygotować jakiś program. Ich koncentracja zwiększa się dopiero bliżej terminu koncertu. Doświadczone tę gotowość mają od razu. Na szczęście młodzi muzycy coraz częściej spotykają się z takimi orkiestrami i wiedzą, że tak być powinno.

AKN: Jaki rodzaj muzyki jest Maestro najbliższy: na wielką orkiestrę symfoniczną, kameralną, a może opera? Od razu nasuwa się też pytanie o ulubionego kompozytora (polski i zagraniczny).

JM: To się zmienia. Czasami lubię popracować z kameralistami, ale nie ma dla nich zbyt wielkiego repertuaru, więc przychodzi czas pomyślenia o dużej orkiestrze, Teraz chętnie zadyrygowałbym którąś z symfonii Sibeliusa. Na pewno jednak nie odmówiłbym i zadyrygowania Rachmaninowa. To mój ulubieniec, pewno i dlatego, że pochodzę ze Wschodu. Jestem orędownikiem Paderewskiego, wiele razy dyrygowałem Symfonią „Polonia”. To wielki Patriotą, niezwykle Polak, wielki artysta zasługujący na pamięć. Nie mamy Beethovena, ale w tym utworze można się rozsmakować.

AKN: Na „Koncert marzeń” Maestro wybrałby...

JM: Właściwie już na to pytanie odpowiedziałem. Teraz – Sibeliusa.

AKN: Gdyby Maestro nie został dyrygentem, to w jakim zawodzie by się widział?

JM: Lepiej piszę niż mówię, więc może dziennikarzem? Lubię poznawać ludzi, uczyć się od nich.

AKN: Odbiegając na koniec rozmowy od tematów muzycznych: jaka jest ulubiona potrawa Maestro?

JM: To, co robiła mi przed laty mama: kotlety mielone. Ale smakuje mi każde danie, które zrobi moja kochana żona Ewa.

AKN: Jeszcze raz serdecznie dziękuję za rozmowę!



Jerzy Maksymiuk urodził się w Grodnie. Studia muzyczne zwieńczyły trzy dyplomy: z pianistyki (klasa Jerzego Lefelda), kompozycji (klasa Piotra Perkowskiego) i dyrygentury (klasa Bogusława Madeya).

W roku 1961 zdobył I nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy, ale pianistykę porzucił na rzecz dyrygentury. W 1972 roku założył Polską Orkiestrę Kameralną, którą wkrótce wielu krytyków uznało za jedną z najlepszych orkiestr na świecie. POK koncertowała pod jego batutą na całym świecie w tak prestiżowych salach jak Carnegie Hall, London Proms, Wiener Ferein i oczywiście w Polsce.

Maestro Maksymiuk był pierwszym dyrygentem wielu orkiestr w Polsce i za granicą: m.in. WOSPR, BBC Scottish Symphony Orchestra, English National Opera. Koncertował z cenionymi na całym świecie orkiestrami: m.in. z London Symphony Orchestra, London Philharmonic Orchestra, Philharmonia Orchestra, Orchestre National de France, Tokyo Metropolitan Symphony Orchestra. Zawsze koncertował także w kraju, często z wyróżnianą przez siebie Sinfonią Varsovią.

Nagrał ok.100 płyt, m.in. dla EMI (13 płyt), Hyperionu, Naxosa. Wiele uhonorowanych zostało prestiżowymi międzynarodowymi nagrodami.

Maksymiuk zawsze propagował muzykę współczesną. Jest jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. Jerzy Maksymiuk to także kompozytor (muzyka symfoniczna, kompozycje kameralne, balet, pieśni, muzyka filmowa). Muzyka (85 minut) napisana do niemego filmu „Mania” z Polą Negri wykonywana była w 2012 roku na żywo wraz z prezentacją filmu w Londynie, Madrycie, Paryżu, Kijowie, Berlinie i w Warszawie.

Maestro ma wiele odznaczeń, m.in. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski i Złoty Medal „Gloria Artis”. Polskie Radio uhonorowało go Brylantową Batutą. Szczyci się także SuperWiktorem. Jest Honorowym Obywatel Miasta Białystok.

Kompozytor miesiąca: **Karol Szymanowski**

Urodził się w Tymoszówce 3 października 1882 r. - pochodził z polskiej rodziny zamieszkującej na Ukrainie nadnieprzańskiej od XVIII wieku. Rodzina miała szerokie zainteresowania muzyczne: ojciec grał na fortepianie i wiolonczeli, brat Feliks był pianistą, a siostra, Stanisława Korwin - Szymanowska – śpiewaczką (sopran).

W wieku siedmiu lat Karol rozpoczął domową edukację, z akcentem położonym na naukę muzyki.

Drobne kalectwo (niepełnosprawna noga) ograniczało jego aktywność fizyczną. Muzyki najpierw uczył się pod kierownictwem ojca, a potem, od 1892, u Gustawa Neuhausa, lokalnego nauczyciela, który odkrył u młodego Szymanowskiego zdolności kompozytorskie. W latach 1903–1905 przebywał w Berlinie, gdzie poznał się z Ryszardem Straussem, który stał się jego mistrzem w nadchodzących latach. Zainspirowany muzyką niemieckiego kompozytora skomponował swe pierwsze symfonie. W 1914, po tragicznej śmierci swojej przyjaciółki Jadwigi Janczewskiej opuścił Zakopane i udał się w podróż po Europie. We Francji zapoznał się z modnym wówczas impresjonizmem, a w szczególności muzyką Claude’a Debussy’ego. Okres wojny spędził w rodzinnej Tymoszówce, intensywnie pracując. Skomponował wtedy między innymi III symfonię, I Koncert skrzypcowy i I Kwartet smyczkowy. Wraz z dyrygentem Grzegorzem Fitelbergiem, kompozytorami: Ludomirem Różyckim i Apolinarem Szeluto należał do grupy kompozytorów „Młodej Polski”.

Zmarł 29 marca 1937 w Lozannie (Szwajcaria).



Najważniejsze dzieła: opera Król Roger, balet Harnasie, Uwertura Koncertowa, II symfonia, IV symfonia koncertująca na fortepian i orkiestrę, 2 koncerty skrzypcowe oraz sonaty i mazurki



Posłuchaj:

- „Źródło Aretuzy” z cyklu „Mity” na skrzypce i fortepian
- Etiuda b-moll na fortepian
- „Stabat Mater” na sopran, alt, chór i orkiestrę symfoniczną



Po angielsku:

violin	skrzypce
viola	altówka
cello	wiolonczela
double bass	kontrabas
flute	Flet
oboe	Obój
clarinet	Klarnet
bassoon	Fagot
horn	waltornia
trumpet	trąbka
percussion	perkusja
conductor	dyrygent
Symphony orchestra/string orchestra	Orkiestra symfoniczna/orkiestra smyczkowa



Humor:

Jasio napisał na tablicy:

"Fczoraj byłem f szkole".

Pani pyta innego ucznia:

- Czy Twój kolega dobrze napisał to zdanie?
- Jasne, że nie. Przecież wczoraj była niedziela!

Jasiu odmień czasownik idę

- ja idę, ty idziesz, on idzie
- trochę szybciej Jasiu
- ja biegnę, ty biegiesz, on biegnie...

Pani na lekcji pyta Jasia:

- Jaka będzie liczba mnoga od słowa niedziela?
- Wakacje - odpowiada Jaś.

Student pyta kumpla:

- Co jesteś taki smutny?
- A bo wywalili mnie z szkoły
- A za co?
- A skąd mam wiedzieć? Ponad pół roku mnie tam nie było.

Masz pomysły, co powinno znaleźć się w naszej gazecie? Masz szufladę pełną opowiadań lub wierszy? Chcesz się podzielić swoją wiedzą?

*Pisz: alek.piano@gmail.com lub szukaj mnie w szkole ☺ Aleksander Kos-Nowicki klasa Va
Lub: antoni.jesien@onet.pl Antoni Jesień klasa VI, Franciszek Zelnik klasa Vb*